

Sygn. akt I ACa 622/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. D. (1)

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 listopada 2012 r. sygn. akt IX GC 6/12

***oddala apelację i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt : I ACa 622/13.

## UZASADNIENIE

B. D. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) SA w S. domagał się zasądzenia sumy 180 950 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2010r do dnia zapłaty , wnosząc także o obciążenie strony pozwanej kosztami sporu.

Uzasadniając zgłoszone roszczenie wskazał , że prowadzi działalność gospodarczą pod firma Międzynarodowy Transport Drogowy w T..

W dniu 16 czerwca 2010r otrzymał od firmy belgijskiej (...) 18 I. K. 1 zlecenie na przewiezienie z Belgii do Polski ładunku wyrobów aluminiowych. Ponieważ - z uwagi na dużą ilość zleceń wówczas wykonywanych - nie mógł zrealizować go osobiście- podjął poszukiwania podwykonawcy. Na dane przez niego ogłoszenie odpowiedziała osoba podająca się za D. S. (1) , który rzeczywiście prowadzi w S. firmę pod nazwą Międzynarodowy Transport Drogowy (...).

Osoba ta , która później okazała się złodziejem ładunku , jaki miał zostać przewieziony przesłała powodowi drogą faxową dokumenty potwierdzające wpis do ewidencji firmy (...) , tego, że jest on podatnikiem VAT UE , REGON , licencję przewoźnika oraz dokument potwierdzający zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika . Wszystkie te dokumenty, za wyjątkiem ostatniego, były dokumentami autentycznymi.

Po otrzymaniu ich pracownik firmy powoda przesłał na podany przez te osobę nr faxu zlecenie transportowe.

Zgłosiła się ona do miejsca w którym zgodnie ze zleceniem miał nastąpić odbiór aluminium do przewozu i korzystając z zestawu transportowego oznaczonego fikcyjnymi numerami rejestracyjnymi towar ten odebrała. Nie został on dostarczony do Polski.

Jak wskazywał dalej powód , prowadzone z jego inicjatywy śledztwo dotyczące zaboru ładunku zakończyło się wydaniem postanowienia o jego umorzeniu wobec nie wykrycia sprawcy.

Firma belgijska obciążyła B. D. (1) obowiązkiem zapłaty równowartości utraconego przez nią towaru , a powód zapłacił z tego tytułu jej kwotę 46 632, 15 EUR poprzez potrącenie w z nią wierzytelności wzajemnej. Kompensata została dokonana w dniu 31 lipca 2010r.

Równowartość tej sumy w pieniądzu polskim jest kwotą dochodzoną pozwem albowiem ubezpieczyciel powoda z którym był on w chwili zdarzenia związany ważnie zawartą umową Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej Przewoźnika w Ruchu Międzynarodowym odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na brzmienie §5 ust. 1 OWU , które w jego ocenie , zwalania ubezpieczyciela od obowiązku spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego albowiem powód powierzył wykonanie przewozu towaru firmie (...) a osoba podająca się za jej pracownika w sposób umyślny doprowadziła do wyrządzenia szkody w postaci utraty ładunku.

W ocenie powoda stanowisko to nie jest zasadne skoro ani właściciel przedsiębiorstwa (...) ani żaden z jego pracowników nie miał nic wspólnego z wyrządzoną szkodą , która spowodowała osoba jedynie podająca się za D. S. (1). Akcentował także powód , że sposób pozyskania podwykonawcy w celu zrealizowania przewozu nie odbiegał od tego jaki zwykle był stosowany w jego dotychczasowej praktyce prowadzenia działalności i jest powszechnie przyjęty także przez innych przedsiębiorców w branży transportowej. Weryfikując osobę podwykonawcy dochował on należytej staranności. Fakt kradzieży ładunku nie może jego zdaniem zwalniać ubezpieczyciela od spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego.

Odpowiadając na pozew strona pozwana domagała się oddalenia powództwa i obciążenia przeciwnika procesowego kosztami sporu.

Motywuując swoje stanowisko wskazała, że B. D. (1) nie wykazał, że jego kontrahentowi została wyrządzona szkoda. Nie udowodnił także jej wysokości ani też tego, że rzeczywiście ją wyrównał.

Ubezpieczyciel podnosił, że jego odpowiedzialność wynikająca z wiążącej go z powodem umowy ubezpieczenia nie rodzi obowiązku spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela w każdym wypadku a jedynie wówczas gdy ubezpieczający jest odpowiedzialny za pokrycie doznanego przez osobę trzecią uszczerbku. Odwołując się do treści art. 17 ust. 1 Konwencji z dnia 19 maja 1956r o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów [ CMR] wskazywa, że przewoźnik jest wolny od odpowiedzialności za zaginięcie towaru powierzonego do przewozu jeżeli spowodowane ono zostało okolicznościami, których nie mógł uniknąć i których następstwom nie był w stanie zapobiec. Skoro zatem osoba, której powód powierzył wykonanie przewozu , mimo dokonanych przez B. D. czynności weryfikacyjnych, okazała się być złodziejem, który zagarnął przewożony towar to będąc wolny od odpowiedzialności za jego utratę nie powinien był spełniać świadczenia na rzecz firmy belgijskiej, a skoro to jednak - jak twierdzi - uczynił nie może skutecznie domagać się od swojego ubezpieczyciela zwrotu jego równowartości.

Strona pozwana wykluczała także swoją odpowiedzialność umowną wobec powoda wskazując , że warunkiem jej powstania jest - zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia przedstawienie listu przewozowego CMR ,

stanowiącego dowód przyjęcia przezeń towaru do przewozu , a takiego dokumentu, także wraz z pozwem, B. D. nie przedłożył.

Ubezpieczyciel zarzucił także, że podstawą zwolnienia jej od spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego jest to, że przewoźnikowi, który bez należytej weryfikacji powierzył przewiezienie ładunku osobie dotąd nieznannej z którą nie łączyły go wcześniejsze relacje kooperacyjne jest § 5 ust. 1 OWU skoro należy przedsiębiorcy z T. przypisać cechy działania umyślnego, które doprowadziły do zaistnienia kradzieży. Swoim nienależycie starannym działaniem doprowadził do powstania szkody co także po myśli §3 w zw z § 1 art. 17 OWU uprawnia ubezpieczyciela do odmowy wypłaty odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2012r Sąd Okręgowy - Sąd Gospodarczy w Krakowie powództwo oddalił w całości oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 6300 złotych tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia , wszystkie oceniając jako nie będące przedmiotem sporu pomiędzy stronami :

B. D. (1) łączyła ze (...) SA w S. umowa Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej Przewoźnika Drogowego w Transporcie Międzynarodowym Jej integralną częścią były Ogólne Warunki Ubezpieczenia.

W ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod firmą Międzynarodowy Transport Drogowy z siedzibą w T. przyjął od firmy belgijskiej (...) 18 industrieterrien zlecenie na przewóz z Belgii do Polski ładunku wyrobów aluminiowych. Poszukując podmiotu , który miał , jako jego podwykonawca, zrealizować ten przewóz dał ogłoszenie na które odpowiedziała osoba podająca się za D. S. (1).

Przedsiębiorca ten rzeczywiście prowadzi działalność gospodarczą w branży transportowej pod firmą (...) Międzynarodowy Transport Samochodowy - S. D. w S..

Zgłaszający się podmiot przesłał powodowi drogą elektroniczną oraz faxem wszystkie dokumenty potwierdzające fakt prowadzenia przez przewoźnika ze S. działalności gospodarczej w zakresie dokonywania przewozów, w tym numer REGON, licencję, oraz polisę potwierdzającą ważnie zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w transporcie międzynarodowym. Wszystkie przesłane w ten sposób kopie dokumentów za wyjątkiem dokumentu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej okazały się być kopiami dokumentów autentycznych, wystawionych na osobę D. S. (1) ale wykorzystanych bez jego wiedzy i zgody.

B. D. (1) także drogą faxu , którego numer podała ta osoba, przekazał wystawione przez siebie zlecenie transportowe, a nadawcy towaru z Belgii podał numery rejestracyjne ciągnika siodłowego z naczepą, którym to zestawem aluminium miało zostać odebrane do przewozu. Dane te, będące danymi fikcyjnymi, sporządzonymi poza urzędową ewidencją pojazdów, podała mu osoba podająca się za D. S., a której rzeczywistych personaliów nie udało się do chwili obecnej ustalić.

Na podstawie tych informacji wyroby aluminiowe zostały wydane w Belgii osobie, które posługiwała się tak oznaczonym zestawem transportowym. Towar ten nie został dostarczony do miejsca przeznaczenia w Polsce.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd I instancji, w odwołaniu się do brzmienia art. 822 §1 i 2 kc, od stwierdzenia, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela zależna jest po pierwsze od tego czy za zaistniałą szkodę odpowiada wobec pokrzywdzonego sam ubezpieczający oraz od tego czy miał miejsce wypadek ubezpieczeniowy przewidziany w umowie pomiędzy nim a zakładem ubezpieczeń w okresie na jaki umowa została zawarta.

Następnie stwierdził , iż w jego ocenie B. D. (1) odpowiada wobec spółki belgijskiej za utratę powierzonego mu przez nią do przewozu towaru w oparciu o przepisy konsekwencji CMR , mającej w sprawie zastosowanie a w szczególności podstawą tej odpowiedzialności jest norma art. 17 ust. 1 tej umowy międzynarodowej. Powód bowiem przyjął wyroby

aluminiowe do przewozu upoważniając do ich odbioru kierowcę posługującego się zestawem transportowym o określonych danych rejestracyjnych, co rodzi jego odpowiedzialność wobec podmiotu belgijskiego za ich utratę.

To jednak nie uprawnia go do skutecznego żądania od strony pozwanej spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego w postaci zapłaty równowartości kwoty jaką świadczył on nadawcy z racji utraty przewożonego towaru albowiem okoliczności ustalone w sprawie dają podstawę do przyjęcia, iż na podstawie §5 ust. 1 OWU, stanowiących integralną część umowy B. D. ze stroną pozwaną odpowiedzialność ubezpieczyciela za spełnienie dochodzonego pozwem świadczenia jest wyłączona.

Dokonując analizy tego postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana nie może odpowiadać za umyślne przywłaszczenie sobie przewożonego towaru przez przewoźnika lub przez osobę, której powierzył on realizację czynności przewozu w rozumieniu art. 474 kc. Za taki podmiot uznał Sąd I instancji złodzieja, który dokonał zaboru towaru, za którego działanie B. D. (1) odpowiada jak za działanie własne co wyklucza, na podstawie powołanego postanowienia Ogólnych Warunków odpowiedzialność strony pozwanej za spełnienie świadczenia ubezpieczeniowego na podstawie umowy stron.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc, stosując w zakresie ich rozliczenia pomiędzy stronami regułę odpowiedzialności za wynik sprawy. Kwotę należną z tego tytułu stronie pozwanej od przeciwnika procesowego określił w wymiarze 1, 75 stawki minimalnej wynagrodzenia reprezentującego ubezpieczyciela radcy prawnego.

Apelację od tego wyroku złożył powód i zaskarżając go w całości domagał się w pierwszej kolejności jego zmiany poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania za obydwie instancje.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty wyłącznie na zarzutach prawno materialnych, a nieprawidłowości popełnione przez Sąd I instancji miały polegać na :

- niezastosowaniu art. 56, 58 §1 oraz 65 §2 kc i w konsekwencji wyrażeniu nietrafnej oceny, że podzlecenie dokonania przewozu nieznanemu osobie, która okazała się złodziejem, zrodziło pomiędzy powodem i przestępcą stosunek zobowiązaniowy, a §3 ust.9 i §5 ust. 1 OWU należy tak wyklądać, że na ich podstawie można przypisać apelującemu odpowiedzialność za działanie osoby, która przywłaszcza sobie ładunek,
- naruszeniu art. 474 kc poprzez dokonanie nieprawidłowej wykładni tego przepisu i w jej następstwie wyrażeniu nieprawidłowej oceny, że powód realizował swoje zobowiązanie za pomocą nieustalonej personalnie osoby, i za jej działanie, stanowiące przestępstwo, ponosi odpowiedzialność.,
- naruszenia art. 12 ust. 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej wobec jej niezastosowania i w konsekwencji dokonania wykładni § 3 pkt 9 oraz 5 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na niekorzyść ubezpieczającego, która doprowadziła do nietrafnej oceny prawnej, iż odpowiedzialność strony pozwanej wobec powoda jest wyłączona, mimo, że szkoda podlegająca wyrównaniu została wyrządzona umyślnie przez osobę nie związaną z B. D. żadnym stosunkiem zobowiązaniowym, w warunkach popełnienia przestępstwa.

W szerokich motywach apelacji powód w pierwszej kolejności zaakcentował, że odpowiadając na jego ogłoszenie zmierzające do pozyskania podwykonawcy na dokonanie przewozu towaru z Belgii dotąd nie ustalona osoba użyła podstępnie podszuwając się pod osobę D. S. (1), który rzeczywiście prowadząc działalność gospodarczą w branży transportowej nie był nawet tego świadomy.

Po wtóre to z nim, a nie z podmiotem, który okazał się złodziejem i przesyłkę przywłaszczył wykorzystując dokumenty wystawione na osobę rzeczywiście funkcjonującego przedsiębiorcy, powód rzeczywiście miał zamiar zawrzeć umowę na przewóz, do której w rzeczywistości, nie doszło skoro D. S. nie miał rzeczywistej woli jej zawarcia.

Po trzecie pomiędzy powodem a osobą podającą się za D. S. (1) nigdy nie doszło do zawarcia umowy, przypisywanej przez Sąd I instancji, stąd odwołanie się przezeń do konsekwencji regulacji z art. 474 kc dla oceny odpowiedzialności ubezpieczyciela jest całkowicie nietrafne, skoro podmiot ten nigdy nie był podwykonawcą przedsiębiorcy z T. w zakresie realizowania przewozu przesyłki, która została utracona przez nadawcę - podmiot belgijski. Ponadto nietrafnym było proste przeniesienie przez Sąd interpretacji i sposobu zastosowania tej normy na tle stosunków cywilnych na grunt odpowiedzialności opartej na umowie ubezpieczenia, bez uwzględnienia specyfiki tej odpowiedzialności, a także tego, iż zgodnie z normą art. 12 ust. 4 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej interpretacja postanowień OWU winna być - przy nie do końca jasnych sformułowaniach umożliwiających rozbieżną wzajemnie wykładnię - dokonywana na korzyść ubezpieczającego.

W konkluzji B. D. (1) stanął na stanowisku, że padł ofiarą przestępcy, że przewidziane w umowie stron, warunki odpowiedzialności ubezpieczyciela, a strona pozwana winna spełnić świadczenie ubezpieczeniowe, którego dochodzi w pozwie.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana w istocie powtarzając dotąd prezentowane stanowisko procesowe, domagała się oddalenia apelacji jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

### ***Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył:***

Środek odwoławczy B. D. (1) podlega oddaleniu, albowiem mimo nietrafnych motywów wyrok objęty kontrolą instancyjną odpowiada prawu.

Apelacja powoda została oparta wyłącznie na zarzutach materialno prawnych.

Nie kwestionowanie sposobu dokonania ustaleń faktycznych, które Sąd I instancji uczynił podstawą wydanego przez siebie orzeczenia, ich kompletności jak również zgodności z treścią zgromadzonego w sprawie materiału procesowego powoduje, że ustalenia te, jako poczynione prawidłowo, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Przechodząc do oceny zarzutów na jakich opiera się apelacja należy uznać je za trafne o ile na ich podstawie powód kwestionuje ocenę prawną Sadu I instancji wzajemnej relacji jaka powstała pomiędzy B. D. (1) i nieidentyfikowanym podmiotem, który podawał się za D. S. (1) na tle czynności powoda zmierzających do pozyskania podwykonawcy na zrealizowanie przewozu wyrobów aluminiowych z Belgii do Polski.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż relacje te należy oceniać z punktu widzenia normy art. 474 kc i uznając, że powód traktując tę osobę, która okazała się złodziejem, jako swojego podwykonawcę, który miał zrealizować przewóz, powierzył mu towar, odpowiada jak za własne, za umyślne działanie przestępcy, które doprowadziło do jego utraty przez nadawcę, spółkę belgijską.

Taka natomiast kwalifikacja tej relacji po myśli §5 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia zwalniała ubezpieczyciela powoda od obowiązku spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego w postaci wypłaty odszkodowania na rzecz B. D., który został obciążony przez nadawcę utraconego towaru obowiązkiem zapłaty jego równowartości.

Ma rację apelujący podważając trafność takiego zapatrywania prawnego.

Formułując je Sąd I instancji nie uwzględnił bowiem w zupełności tego, że osoba, jak się później okazało przestępcy, która odpowiedziała na ogłoszenie powoda poszukującego w tej formie podwykonawcy, który miał wykonać przewóz wyrobów aluminiowych do Polski, swoim postępowaniem upewniała B. D., iż ma on do czynienia z D. S. (1), przedsiębiorcą rzeczywiście prowadzącym działalność gospodarczą w branży transportowej pod firmą (...) w S..

Podszywając się pod niego osoba ta, przekazała powodowi dokumenty mające go utwierdzić w przekonaniu, że to właśnie on będzie jego kontrahentem.

To właśnie z nim, a nie z podmiotem, który się za niego podawał, i którego personaliów do chwili obecnej nie udało się ustalić, powód chciał zawrzeć umowę na podstawie której miał być zrealizowany przewóz.

Do zawarcia umowy z D. S. nie doszło albowiem nie był on nawet świadomy tego, że powód poszukuje podwykonawcy i chce właśnie z nim zawrzeć tego rodzaju umowę, a przestępca posługuje się dokumentami jego firmy.

Nie doszło także w sposób ważny do zawarcia umowy pomiędzy B. D. (1) a osobą, która okazała się złodziejem, albowiem powód będąc przekonany, że jego kontrahentem jest D. S. to z nim chciał tego rodzaju umowę zawrzeć i na osiągnięcie tego skutku były nakierowane wszystkie jego działania po tym jak, podająca się za przedsiębiorcę ze S. osoba odpowiedziała na jego ogłoszenie.

Nie miał on natomiast zamiaru zawierać umowy z kimś innym w tym w szczególności z przestępcą.

Skoro tak, to nietrafnie Sąd I instancji uznał, że powód powierzył mu na jej podstawie towar, który ten w sposób umyślny zagarnął doprowadzając do jego utraty.

Nietrafny jest zatem i wynikający z tej oceny wniosek prawny, że skoro B. D. (1) odpowiada za to umyślne działanie złodzieja jak za działanie własne to po myśli §5 ust. 1 w zw z § 3 pkt 9 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia strona pozwana jest wolna od obowiązku spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego w postaci zapłaty na rzecz przedsiębiorcy z T. odszkodowania.

Wszystko to co powiedziano dotychczas mogłoby wskazywać prima facie na trafność wniosku środka odwoławczego, którym powód domaga się zreformowania orzeczenia Sądu niższej instancji i uwzględnienia powództwa w całości.

Tak jednak nie jest gdyż jego oddalenie jest orzeczeniem trafnym chociaż o takiej jego ocenie decydują inne argumenty niż te, które powoływał Sąd Okręgowy w motywach kontrolowanego instancyjnie orzeczenia.

Zgodnie z faktami ustalonymi w sprawie, w czasie kiedy doszło do zaboru towaru, strony łączyła ważnie zawarta umowa Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej Przewoźnika Drogowego w Ruchu Międzynarodowym.

Zgodnie z postanowieniem §4 ust. 1 stanowiących integralną część umowy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność cywilna przewoźnika za powstałe w okresie ubezpieczenia całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie w międzynarodowym transporcie samochodowym, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z postanowieniami Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów.

Z ust. 2 tego paragrafu OWU wynikało że towarem są rzeczy przejęte do przewozu na podstawie listu przewozowego CMR wystawionego na ubezpieczającego.

Odwołując się do przepisu art. 822 §1 i 2 kc wskazać trzeba, że powstała na podstawie umowy z ubezpieczającym [ ubezpieczonym ] odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny wobec odpowiedzialności samego ubezpieczonego i można o niej mówić tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim aktualizuje się ona wobec niego. Ponadto jest ona limitowana granicami ochrony udzielonej przez ubezpieczyciela, wskazanymi w umowie i zwykle stanowiących jej integralną część Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia, a także tym, iż odpowiedzialność ta powstaje dopiero w razie zajścia oznaczonego w nich zdarzenia - wypadku ubezpieczeniowego.

/ por. w tej kwestii także stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 22 maja 2009r, sygn. III CSK 300/08, powołane za zbiorem Lex nr 58 47 52/

Zatem odpowiedzialności (...) SA wobec B. D. (1) powstałaby jedynie wówczas, gdy jako przewoźnik odpowiadałby on za utratę przesyłki na podstawie Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów z dnia 19 maja 1956 r [ Dz U z 1962 Nr 49 poz. 238 z późn. zm.]

Zgodnie z art. 17 Konwencji przewoźnik jest odpowiedzialny za częściową lub całkowitą utratę lub uszkodzenie towaru wówczas jeżeli nastąpiło to w okresie wyznaczonym dwiema granicami. Pierwszą z nich jest przyjęcie towaru [ przesyłki ] do przewozu, a drugą stanowi chwila jego odbioru przez określonego w liście przewozowym odbiorcy w miejscu w tym dokumencie wskazanym [ argument z art. 6 tego aktu]

Przypomnieć należy , że powód w toku postępowania nie przedłożył listu przewozowego i nie twierdził , iż został on mu skradziony czy też uległ on utracie w inny sposób oraz zwrócić uwagę , że dokument ten zgodnie z art. 9 ust. 1 Konwencji stanowi dowód . m. in. tego , że towar przeznaczony do przewozu został wydany przewoźnikowi, a do treści listu przewozowego wystawionego na osobę ubezpieczającego nawiązuje definicja towaru jaką posługują się OWU w doniosłym w sprawie brzmieniu .

Wobec tego stwierdzić trzeba, że odpowiedzialność umowna ubezpieczyciela wobec niego za wyrównanie świadczenia jakie spełnił on wobec podmiotu belgijskiego nadawcy towaru, który został przejęty przez złodzieja, nie powstała albowiem nie przyjął on jako przewoźnik od firmy nadawcy , później utraconego, towaru do przewozu , a dopiero ta czynność zgodnie z powołanym art. 17 ust. 1 Konwencji otwierała okres w jakim mógłby on odpowiadać za tę utratę.

Wobec stwierdzonego wyżej braku jakiegokolwiek węzła obligacyjnego pomiędzy nim przestępcą , któremu towar podmiot belgijski wydał , a który go zagarnął nie sposób mówić o tym , iż wydanie przez nadawcę przesyłki złodziejowi, który posługiwał się przy tym fikcyjnymi oznaczeniami zestawu transportowego, z którego korzystał, mogło wywołać skutek równoważny przyjęciu towaru przez powoda z dalszymi jego konsekwencjami wynikającymi z przepisów Konwencji CMR dla przewoźnika w razie utraty towaru.

Dlatego nie rozważając, nieistotnego z punktu widzenia rozstrzyganego sporu, zagadnienia czy powód zasadnie spełnił świadczenie wyrównujące szkodę na rzecz belgijskiego podmiotu gospodarczego Sąd Apelacyjny uznał, że domaganie się przez B. D. (1) zasądzenia jego równowartości w pieniądzu polskim od swojego ubezpieczyciela , chociaż z innych powodów niż te, jakie powołał Sąd I instancji trafnie zostało przez ten Sąd uznane za niezasadne.

Wobec tego , prezentująca odmienne stanowisko prawne apelacja powoda, podlegała oddaleniu o którym Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zostało oparte na przepisie art. 98 §1 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającej z niego, w zakresie rozliczania ich pomiędzy stronami, zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy.

Na kwotę należną z tego tytułu stronie pozwanej złożyło się - uwzględnwszy wartość przedmiotu zaskarżenia - wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego, ustalone, w stawce minimalnej, na podstawie § 6 pk 5 w zw z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych [ ...] z dnia 28 września 2002r [ jedn. tekst DzU z 2013 Nr 490].